

Sprawa kasacji wyroków o oszustwo adw. Niedźwiedkiej
 z pisma Prokuratury Okręgowej w Szczecinie (z dnia 6/VII/2021 r.
 ozn. PO IV DSm 1244.2020) dowiedzieliśmy się, że Sąd
 Rejonowy Szczecin-Centrum sam wystąpił o kasację
 wyroku wskazującego oszustwo adw. Niedźwiedkiej. Zapadły
 bowiem w tej sprawie równoległe dwa wzajemnie sprzeczne
 wyroki. Jedem umarzający śledztwo (z 1 grudnia 2020 roku
 sygn. IV Kp 546/20) oraz drugi z 21 stycznia 2021 r. (sygn.
 IV Kp 648/20). Szczecińscy sędziowie próbują zamieścić sprawę
 oszustwa Niedźwiedkiej pod dywan wnosząc o kasację
 wyroku IV Kp 648/20.

Widać, że już samo zrobienie śledztwa jest szczecińskiemu
 prawniczenemu półświatkowi nie na rękę. Tym bardziej, że ja
 do sprawy 1 Ds 5678.2019 dotyczącej zarzut spowodowania
 u mnie przez Niedźwiedką uszczerbku na zdrowiu. Bo to
 proste: pan Kamiński poświadczył, że adw. Niedźwiedka
 oszustwem chciała mnie „wyczerpać psychicznie”. A biegli
 sądowi stwierdzili u mnie depresję reaktywną czyli wywołaną
 sytuacyjnie. A co w śledztwie powie Niedźwiedka? Ano powie,
 że bez błędu Sądu Rejonowego, bez niedrobek Pliseckiej -
 Wajdziałk i Królikowskiego oszustwo by się nie udało. Ona
 opowie, jak uzgodniła decyzje z prok. Tyll i sędzią Ciuchowską.

W sprawie kasacji miły Sąd napisać to samo, co w sprawie
 V Kp 310/21 do Sądu Najwyższego cyt.: „a uwagi na istniejące
 relacje na gruncie zawodowym i towarzyskim”. Wniosek
 o kasację szczeciński Sąd próbuje ukryć rolę prokuratorki Tyll
 w adwenturze z 12/X/2018 r. i pozbawić mnie odszkodowań.